

Sygn. akt III AUa 313/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Sędziowie:	SA Krystyna Smaga (spr.) SO del. do SA Krzysztof Kusz
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2014 r. w Lublinie

sprawy I. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 4 lutego 2014 r. sygn. akt IV U 50/13

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 listopada 2012 r Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił I. S. prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r Nr 153, poz. 1227) w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.), albowiem wnioskodawczyni nie wykazała co piętnastu lat zatrudnienia w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od decyzji I. S. wniosła o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury. Stwierdziła, że do zatrudnienia w warunkach szczególnych pozwany bezzasadnie nie zaliczył jej okresów pracy w trzech zakładach, w których była równolegle zatrudniona w niepełnym wymiarze czasu pracy, tj. w Wojewódzkim Zakładzie (...) w S. od 1 listopada 1991 r do 31 grudnia 1998 r w wymiarze 1/2 etatu, w (...) SA od 1 lutego 1992 r do 31 grudnia 1998 r w wymiarze 1/3 etatu i w (...) SA od 2 stycznia 1985 r do 31 grudnia 1998 r w wymiarze 1/2 etatu. We wszystkich tych zakładach pracowała jako stomatolog.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie, ponieważ w żadnym z tych zakładów ubezpieczona nie pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 4 lutego 2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawczyni prawo do emerytury od dnia 1 stycznia 2013 r.:

Sąd ustalił, że I. S., urodzona (...), złożyła 31 października 2012 r. wniosek o emeryturę. Organ rentowy przyjął, że na 1 stycznia 1999 r. wykazała 21 lat 2 miesiące i 11 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 8 lat 8 miesięcy i 25 dni zatrudnienia w szczególnych warunkach. Do tej kategorii zaliczono okres pracy w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w S. od 2 listopada 1982 r. do 6 lutego 1984 r. i od 26 kwietnia 1984 r. do 15 października 1991 r. ZUS nie zaliczył do pracy w warunkach szczególnych kolejnego okresu pracy w tym samym SP ZOZ, od 16 października 1991 r. do 31 marca 1997 r., gdyż ubezpieczona, będąc zatrudniona jako lekarz stomatolog, wykonywała jednocześnie funkcje kierownika przychodni, co oznaczała, iż na żadnym z tych stanowisk nie pracowała stale i w pełnym wymiarze. Dlatego wydał zaskarżoną decyzję.

Wnioskodawczyni domagała się zaliczenia do zatrudnienia w warunkach szczególnych nie tylko pracy w SP ZOZ w S. od 2 listopada 1982 r. do 31 marca 1997 r., ale także okresu zatrudnienia w Wojewódzkim Zakładzie (...) Oddziale w S. od 1 listopada 1991 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowisku stomatologa w wymiarze 1/2 etatu oraz zatrudnienia od 1 lutego 1992 r. do 31 grudnia 1998 r. w (...) SA Oddział w S. na stanowisku stomatologa w wymiarze 1/3 etatu.

Sąd ustalił, że wnioskodawczyni jako lekarz stomatolog wykonywała od 2 listopada 1982 r. pracę w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w S. w pełnym wymiarze czasu pracy. Od 16 października 1991 r. powierzono jej funkcję kierownika przychodni (akta osobowe). Podstawowym jej zajęciem było wykonywanie pracy na stanowisku lekarza stomatologa (zeznania świadków: A. U. i A. O.). Czynności administracyjne związane z funkcją kierownika przychodni zajmowały jej średnio około 1 godziny dziennie. W godzinach popołudniowych I. S. pracowała jako stomatolog u innych pracodawców, tj. w Wojewódzkim Zakładzie (...) Oddział w S. od 1 listopada 1991 r. do 31 marca 1999 r. w wymiarze 1/2 etatu i również w (...) SA od 1 lutego 1992 r. do 31 marca 1999 r. w wymiarze 1/3 etatu (akta osobowe z obydwu zakładów pracy). Ponadto od 2 stycznia 1985 r. do 31 grudnia 1998 r. pracowała na 1/2 etatu jako stomatolog w (...) w S.. Wszyscy pracodawcy wystawili wnioskodawczyni świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczona w dacie złożenia wniosku o emeryturę pozostawała w zatrudnieniu i nie jest członkiem OFE.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie było zasadne.

Sąd stwierdził, że w świetle dokumentów, tj. świadectw pracy w warunkach szczególnych, akt osobowych oraz zeznań ubezpieczonej i świadków, I. S. w okresie od 1 listopada 1991 r. do 31 grudnia 1998 r. pracowała jako stomatolog u trzech pracodawców, a od 2 stycznia 1985 r. nawet u czterech. Łączny wymiar czasu pracy ubezpieczonej jako stomatologa wynosił w granicach dwóch etatów.

Sąd powołał się na § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., który stanowi, iż do okresów pracy w szczególnych warunkach należą prace wykonywane stale i w pełnym wymiarze na danym stanowisku pracy, o ile rodzaj pracy odpowiada zasadom określonym w rozporządzeniu. Zdaniem Sądu powołany przepis nie wymaga, żeby praca w szczególnych warunkach była wykonywana w jednym zakładzie pracy. Nie ma przeszkód, aby wymiar czasu pracy z poszczególnych zakładów sumować. W tej sytuacji nawet gdyby przyjąć, iż czynności administracyjne ubezpieczonej na stanowisku kierownika przychodni SP ZOZ w S. nie pozwalały na zaliczenie tego czasu pracy jako zatrudnienia w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze to po dodaniu zatrudnienia u innych pracodawców, łączny wymiar pracy na stanowisku stomatologa w latach 1991 - 1998 będzie wynosił około 1,5 etatu. Dlatego też, zdaniem Sądu, cały okres pracy ubezpieczonej, tj. od 1 października 1991 r. do 31 grudnia 1998 r. należy zakwalifikować jako zatrudnienie w warunkach szczególnych w rozumieniu wykazu A działu XII, poz. 2 powołanego rozporządzenia.

Sąd wskazał, że po dodaniu okresu 7 lat i 3 miesięcy do okresu uznanego przez ZUS, tj. 8 lat 8 miesięcy i 25 dni, łączny staż w warunkach szczególnych ubezpieczonej na dzień 1 stycznia 1999 r. wynosi około 16 lat. Spełniła zatem

wnioskodawczyni wszystkie przesłanki określone w § 2 ust. 1, § 3, § 4 ust. 1 pkt. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w związku z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS do przyznania jej emerytury od 1 stycznia 2013 r.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy z mocy art. 477¹⁴ § 2 kpc orzekł jak w sentencji.

Apelację od tego wzroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r Nr 8, poz. 43) i ustalenie prawa do emerytury osobie niespełniającej przesłanki 15 lat pracy w szczególnych warunkach,

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc, poprzez dokonanie przez Sąd ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na przyjęciu, że okres pracy ubezpieczonej od 1 października 1991 r do dnia 31 grudnia 1998 r podlega zaliczeniu do wymaganego do przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym okresu pracy w warunkach szczególnych wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Apelujący podniósł, że ustalił, iż staż pracy wnioskodawczyni wynosi 21 lat 2 miesiące i 11 dni, a w tym 8 lat 8 miesięcy i 25 dni okresów pracy w warunkach szczególnych, dlatego nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego.

Apelujący podniósł, że w orzecznictwie podkreśla się, że wymóg wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy odnosi się do ciągłego, a zatem stałego, nieprzerwanego wykonywania pracy w rozmiarze pełnych dniówek na stanowisku objętym wykazem prac w szczególnych warunkach. W niniejszej sprawie bezspornym jest, że ubezpieczona, mimo iż była zatrudniona u kilku pracodawców, to w spornych okresach nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy na rzecz żadnego z nich. Chociaż bowiem była zatrudniona w ZOZ w S. w pełnym wymiarze czasu pracy, to od 16 października 1991 r powierzono jej funkcję kierownika przychodni i czynności administracyjne związane z funkcją kierownika zajmowały jej średnio około godziny dziennie. W tym czasie nie wykonywała zatem pracy na stanowisku określonym w wykazie A dział XII poz. 2 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W tej sytuacji również na rzecz tego pracodawcy w okresie od 16 października 1991 r do 31 marca 1997 r nie wykonywała pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zdaniem apelującego, w przypadku jednoczesnego wykonywania prac wymienionych w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r z niewymienionymi, nawet gdy stosunek tych prac jest nieproporcjonalnie wysoki na rzecz tych pierwszych, przekreśla to możliwość uznania za pracę w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, jako że nie była wykonywana stale, w pełnym wymiarze czasu pracy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 września 2012 r, III AUa 480/12, Lex nr 1220778).

Apelujący podkreślił, że określenie pełny wymiar czasu pracy jest cechą charakterystyczną dla jednego pracodawcy. Pracownik zatrudniony u kilku pracodawców tylko na część etatu nie pracuje na rzecz żadnego z pracodawców w pełnym wymiarze czasu pracy i żaden z zakładów pracy nie jest uprawniony do wystawienia pracownikowi świadectwa pracy w szczególnych warunkach. Żaden z zakładów pracy, w których była zatrudniona ubezpieczona, nie był uprawniony do wystawienia jej świadectwa pracy w szczególnych warunkach. Zgodnie bowiem z cytowanym przepisem § 2 ust. 2 rozporządzenia, okresy pracy, o których mowa w ust. 1 (okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy) stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie

wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy.

Apelujący powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 marca 2013 r, III AUa 1702/12, w którym wskazano, że tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreują i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku), a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (Lex nr 1294740).

Zdaniem apelującego, w niniejszej sprawie nie można wykluczyć, że ubezpieczona, zatrudniona u kilku pracodawców na części etatu, nie w każdym dniu wykonywała pracę odpowiadającą godzinowo pełnemu wymiarowi czasu pracy. Mogło być tak, że jednego dnia suma przepracowanych przez nią godzin przekraczała obowiązujący pełny wymiar czasu, ale w innym dniu czas pracy mógł być krótszy, niż pełny wymiaru czasu pracy. Nawet jednak w tych dniach, kiedy wnioskodawczyni świadczyła pracę przez czas przekraczający godzinowo pełny wymiar czasu pracy, to uciążliwość jej pracy była niższa, niż gdyby wykonywała ona pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na rzecz jednego pracodawcy. Jest bowiem oczywiste, że wnioskodawczyni musiała mieć zarezerwowany czas na przerwę z uwagi na konieczność dotarcia do kolejnego pracodawcy i ubezpieczona z racji przerwy miała jakiś czas na regenerację sił.

Skarżący podniósł, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarabkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni.

Sąd Apelacyjny, mając na uwadze zarzuty apelacji, postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z przesłuchania wnioskodawczyni na okoliczności wykonywana przez nią pracy lekarza stomatologa w latach 1991 - 1998.

Wnioskodawczyni na rozprawie apelacyjnej w dniu 28 maja 2014 r wyjaśniła, że praca na stanowisku kierownika przychodni zajmowała jej niewiele czasu. Wnioskodawczyni była jedynym stomatologiem na terenie S. i musiała zostać kierownikiem. Pracowała przez cały czas jako stomatolog przy fotelu stomatologicznym. Stomatolog miał wymiar czasu pracy wynoszący 6 godzin przy fotelu stomatologicznym, a pozostałe 2 godziny były przeznaczone na czynności administracyjne. W ZOZ pracowała przy fotelu 6 godzin dziennie. W latach 1991 - 1998 pracowała bez przerwy w ZOZ. Pracowała od 1982 r do 31 marca 1997 r w pełnym wymiarze czasu pracy, a od 1 kwietnia 1997 r na 0,6 etatu. Wtedy przy fotelu pracowała 3 dni po 6 godzin co tydzień.

Po okazaniu wnioskodawczyni rozkładu czasu pracy obowiązującego od 1 listopada 1992 r, znajdującego się w aktach osobowych z ZOZ, dołączanych do akt sprawy, podała ona, że pracując w ZOZ wykonywała pracę w gabinetach z Zakładach (...), w Szkole Podstawowej nr (...) i w poradni stomatologicznej ogólnej w S.. Wykonywała tę pracę przez 6 godzin dziennie przy fotelu i tak było codziennie.

Po okazaniu rozkładu czasu pracy obowiązującego od 1 kwietnia 1997 r, znajdującego się w aktach osobowych z ZOZ, wnioskodawczyni podała, że od 1 kwietnia 1997 r w poniedziałek i wtorek wykonywała pracę w Zakładach (...), z tym, że będąc już tam zatrudniona, bowiem gabinet został wyłączony z ZOZ. W Zakładach (...) pracowała w poniedziałek i wtorek w tych samych godzinach, co poprzednio. W (...) była zatrudniona od 2 stycznia 1985 r do 31 grudnia 1998 r, cały w wymiarze 1/2 etatu. W (...) miała stałe dni pracy, pracę wykonywała po południu. Praktycznie, jak wyjaśniła, „chcąc zeznawać uczciwie”, w ZOZ pracowała 6 godzin, czyli do godziny 14.00 i tylko przy fotelu. Potem przyjeżdżał

po nią samochód z (...) i na godzinę 14.30 była w gabinecie w (...). Pracowała tam od godziny 14.30 przez około 5 godzin, do około godziny 19.00. Prace tam wykonywała zamiennie, w jednym tygodniu przez 2 dni, a w następnym tygodniu przez 3 dni. Pracowała tam każdego tygodnia. Pracowała codziennie bardzo dużo, teraz nie dałaby rady tak pracować. Od 1991 r do 1999 r była zatrudniona w spółkach wodnych, tj. w Wojewódzkim Zakładzie (...). Przez cały czas pracowała na pół etatu. W tym zakładzie pracowała zamiennie po południu z pracą w (...), tzn. gdy pracowała w (...) 2 dni, to z Zakładzie (...) dni, a gdy pracowała w (...) 3 dni, to w Zakładzie (...) dni. Z Zakładu (...) też przyjeżdżali po nią samochodem służbowym około godziny 14.00 i na 14.30 była w gabinecie Zakładu (...). Wszystkie te zakłady są w obrębie S., oddalone o około 1,5 km od ZOZ.

W Zakładzie (...) pracowała od godziny 14.30 do godziny 19.00. Miała dużo pacjentów. W zasadzie była jedynym stomatologiem, który pracował w tym czasie w ZOZ, to jest w latach 90. W tym czasie koleżanki przebywały na urloпах wychowawczych. Były jeszcze dwie panie stomatolog w ZOZ - doktor C., doktor C. (1), które były na urloпах wychowawczych. One później pracowały w innych szkołach na terenie S., których było sześć.

Skarżąca podała, że wymieniła wszystkie zakłady, w których pracowała w tym czasie jako stomatolog. Codziennie jako stomatolog w latach 90. pracowała przy fotelu ponad 8 godzin. Pracowała w tym czasie na dwa etaty. Czasami pracowała też na dyżurze w ZOZ w niedziele i święta, był o to raz w miesiącu. Jako kierownik przychodni pracowała często w takich dniach, w których inni nie chcieli pracować.

Apelująca przesłuchana w charakterze strony w trybie art. 299 kpc potwierdziła złożone wyjaśnienia (k. 57 – 58 akt sprawy).

Sąd Apelacyjny podzielił w całości wyjaśnienia i zeznania wnioskodawczynie. Są one bardzo szczegółowe, bardzo dokładnie przedstawiają sposób wykonywania przez apelującą pracy lekarza stomatologa w latach dziewięćdziesiątych w kilku zakładach pracy. Skarżąca dokładnie i logicznie przedstawiła, jak zorganizowana była jej praca, w jakich godzinach pracowała u poszczególnych pracodawców, w jaki sposób przemieszczała się od jednego pracodawcy do drugiego.

Nadto jej zeznania korelują z dokumentami znajdującymi się w aktach osobowych dołączonych do akt sprawy.

Z zeznań w sposób oczywisty wynika, że wnioskodawczynie każdego dnia pracowała w sumie przez ponad osiem godzin jako lekarz stomatolog. W Zespole (...) i Zakładach (...) wykonywała pracę od godziny 8.00 do godziny 14.00. Nawet po odjęciu godziny pracy na wykonywanie czynności administracyjnych kierownika przychodni ZOZ, czas pracy przy fotelu stomatologicznym wynosił co najmniej 5 godziny dziennie. Każdego popołudnia wnioskodawczynie wykonywała pracę stomatologa od godziny 14.30 do około godziny 19.00, a więc przez ponad 4 godziny. Nie ma zatem wątpliwości, że każdego dnia wnioskodawczynie wykonywała pracę stomatologa przez ponad 8 godzin dziennie.

Przerwa między zakończeniem pracy u jednego pracodawcy, a podjęciem pracy u drugiego pracodawcy wynosił codziennie pół godziny, bowiem wnioskodawczynie zwożona była do drugiego gabinetu stomatologicznego służbowymi samochodami.

Na podstawie postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem pierwszej instancji oraz w oparciu o postępowanie przeprowadzone w postępowaniu apelacyjnym **Sąd Apelacyjny zważył, że apelacja nie jest zasadna.**

Apelująca domagała się emerytury we wcześniejszym wieku emerytalnym, a warunki do jej uzyskania ustanowione zostały w art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie tekst jedn. Dz. U. z 2013 r, poz. 1440 ze zm.).

Jedyną sporną przesłanką, której badaniem zajmował się Sąd pierwszej instancji, był piętnastoletni okres pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, który to okres winien być udowodniony do dnia 1 stycznia 1999 r.

Art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej w zakresie przesłanki pracy w szczególnych warunkach odsyła do przepisów dotychczasowych. Zatem zastosowanie ma rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Stosownie do uregulowań tego rozporządzenia, praca w szczególnych warunkach uprawnia do emerytury, jeżeli jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez co najmniej 15 lat, a rodzaj pracy winien być wymieniony w wykazie załączonym do tego rozporządzenia (§ 2 ust. 1, § 4 ust. 1).

Wnioskodawczyni opisała sposób wykonywania pracy na stanowisku stomatologa, wskazując też na wymiar tej pracy.

Z zeznań wnioskodawczyni wynika, że w Zespole (...) w S. pracowała od 1982 r do 31 marca 1997 r w pełnym wymiarze czasu pracy (z przerwą w związku z korzystaniem z urlopu wychowawczego od 7 lutego 1984 r i do 25 kwietnia 1984 r), w tym od 16 października 1991 r była kierownikiem przychodni. Natomiast od 1 kwietnia 1997 r wykonywała pracę w ZOZ w wymiarze 0,6 etatu.

Pracując w pełnym wymiarze czasu pracy w ZOZ wykonywała pracę w gabinecie stomatologicznym ogólnym, w gabinecie w Szkole Podstawowej Nr (...). Wykonywała też pracę w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. (po reorganizacji (...) SA).

Jednak z akt osobowych wynika, że w Zakładach (...) w S. zatrudniona była od 1 lutego 1992 r wymiarze 1/3 etatu, z tym, że grafik pracy tygodniowej sporządzany był w ZOZ (akta osobowe z ZOZ).

W aktach osobowych z ZOZ jest rozkład czasu pracy z 13 listopada 1992 r, obowiązujący od 1 maja 1993 r, podpisany przez dyrektora A. O. Z tego dokumentu wynika, że w poniedziałek i wtorek wnioskodawczyni miała wykonywać pracę w Poradni w Zakładach (...), w środę i piątek w (...) w Szkole Podstawowej Nr (...), w czwartki i soboty tzw. pracujące w Poradni Stomatologicznej ZOZ Wskazane zostały godziny pracy od 8.00 do 15.35.

W aktach osobowych (...) SA w rocznej karcie ewidencji czasu pracy od 1 lutego 1992 r wskazano „1/2 etatu” oraz w uwagach „I tydzień – 3 dni, II tydzień – 2 dni, III tydzień – 3 dni, IV tydzień 2 dni; I tydzień – poniedziałek, wtorek, środa, II tydzień poniedziałek, wtorek”.

W aktach osobowych ZOZ jest podanie wnioskodawczyni z 20 marca 1997 r z prośbą o zmniejszenie wymiaru czasu pracy o 2/5 etatu od 1 kwietnia 1997 r. W odpowiedzi na podanie pracodawca sporządził angaż pracy z 26 maja 1997 r, zmniejszając od 1 kwietnia 1997 r czas pracy do 102 godzin.

Od 1 kwietnia 1997 r wnioskodawczyni zatrudniona była w ZOZ na 1/2 etatu. W aktach osobowych jest rozkład czasu pracy wnioskodawczyni z 16 września 1997 r, obowiązujący od tej daty. Wskazano w nim, że wnioskodawczyni miała wykonywać pracę we wtorek i piątek w (...) w Szkole Podstawowej Nr (...), w środę i w soboty tzw. pracujące w Przychodni (...) ZOZ. Wskazano godziny pracy od 8.00 do 15.35, a w soboty do 11.25.

Pracę na 1/3 etatu w (...) SA apelująca wykonywała jak dotychczas przez dwa dni w tygodniu, w które nie pracowała w Szkole Podstawowej i przychodni ZOZ.

Zeznania skarżącej są przekonujące i korelują z czasem pracy ustalonym w ZOZ, chociaż niektórych szczegółów może ona nie pamiętać, co jest zrozumiałe ze względu na upływ czasu i zatrudnienie w kilku zakładach pracy jednocześnie.

Ponadto skarżąca podjęła zatrudnienie w Wojewódzkim Zakładzie (...) Oddziale w S., gdzie pracowała od 1 listopada 1992 r do 30 czerwca 1999 r, w wymiarze 1/2 etatu (umowa o pracę i kolejne angaże w dołączonych do akt sprawy aktach osobowych Wojewódzkiego Zarządu (...) w S.).

Dodatkowo apelująca zatrudniona była w Przedsiębiorstwie (...) w S. od 2 stycznia 1985 r i pracowała u tego pracodawcy bez przerwy do 31 grudnia 1998 r w wymiarze 1/2 etatu (świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych z 5 listopada 2012 r w aktach ZUS).

Zatem od 15 października 1991 r, kiedy skarżąca objęła stanowisko kierownika przychodni stomatologicznej w ZOZ, pracowała codziennie od godziny 8.00 do co najmniej godziny 13.00, wykonując pracę lekarza stomatologa przy fotelu stomatologicznym w ZOZ i w Zakładach (...), jeżeli przyjąć, że godzinę, to jest od godziny 13.00 do 14.00 zajmowały czynności administracyjne związane z pracą kierownika przychodni. Tak więc przez cały czas do 31 grudnia 1998 r skarżąca wykonywała pracę stomatologa codziennie do 13.00, przez co najmniej 5 godzin, a pracując w Zakładach (...) przez 6 godzin, do godziny 14.00.

Również co najmniej od 16 października 1991 r wnioskodawczyni codziennie pracowała przez ponad 4 godziny - około 14.30 do około godziny 19.00 – naprzemiennie w gabinetach w Państwowej (...) i Wojewódzkim Zakładzie (...) Oddziale w S.. Oczywiście jest, że pracę w tych dwóch zakładach wnioskodawczyni wykonywała codziennie, skoro w każdym z nich wykonywała pracę w wymiarze 1/2 etatu. Nadto wnioskodawczyni w swoich wyjaśnieniach podała szczegółowo taki właśnie sposób wykonywania pracy.

Zatem codziennie apelująca przez ponad 8 godzin wykonywała pracę lekarza stomatologa, chociaż jednego dnia praca w takim wymiarze wykonywana była u dwóch pracodawców z niewielką przerwą na dojazd do pracy od jednego pracodawcy do drugiego pracodawcy.

Wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę wymienioną w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r, w dziale XII „W służbie zdrowia i opiece społecznej” pod poz. 2, to jest pracę lekarza stomatologa.

Nie ma istotnego znaczenia, że praca ta była wykonywana u różnych pracodawców, bowiem wykonywana była w takich samych warunkach, w gabinetach stomatologicznym, codziennie, przez około 9 godzin dziennie.

Nie może być uwzględniony zarzut apelacji, że skoro wnioskodawczyni nie wykonywała u żadnego pracodawcy pracy stomatologa w pełnym wymiarze czasu pracy, to żaden pracodawca nie miał prawa wystawić świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, co jest argumentem, że wnioskodawczyni nie wykonywała pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych jest dokumentem o charakterze dokumentu prywatnego, a więc nie ma niepodważalnego znaczenia. Istotne znaczenie ma to, jakie prace i w jaki sposób wykonywała wnioskodawczyni faktycznie, co wynikało z dokumentów i dowodów osobowych.

Przepisy rozporządzenia nie wymagają, żeby praca w warunkach szczególnych była wykonywana tylko u jednego pracodawcy, czy nawet tylko na jednym stanowisku pracy w warunkach szczególnych. Pełny wymiar czasu wskazuje na okoliczność, że prace w warunkach szczególnych winny być wykonywane przez 8 godzin dziennie, lub w innym wymiarze obowiązującym na danym stanowisku pracy. A praca w warunkach szczególnych winna być wykonywana stale, czyli codziennie.

Te wszystkie warunki wnioskodawczyni spełniła.

Do uznanych przez ZUS okresów pracy apelującej w warunkach szczególnych od 2 listopada 1982 r do 6 lutego 1984 r i od 26 kwietnia 1984 r do 15 października 1991 r, w wymiarze 8 lat 8 miesięcy i 25 dni, należy doliczyć okres od 16 października 1991 r do 22 czerwca 1992 r i od 2 lipca 1992 r do 31 grudnia 1998 r, to jest 7 lat 2 miesiące 7 dni, co daje razem 15 lat 11 miesięcy 2 dni. Należało odliczyć okres urlopu bezpłatnego w czasie pracy w Zakładach (...) od 23 czerwca 1992 do 1 lipca 1992 r, wynikający z akt osobowych (9 dni).

Wnioskodawczyni spełniła wszystkie przesłanki do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst Dz. U. z 2013 r, poz. 1440), w tym warunek udowodnienia do 1 stycznia 1999 r piętnastu lat pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

Wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy, a zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego i prawa procesowego okazały się niezasadne.

W powyższych okolicznościach apelacja podlega oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.